

REFERAT WICEMINISTRA
SOKORSKIEGO NA FESTI-
WALU ARTYSTYCZNYM W
POZNANIU str. 2

160 RODAKÓW Z KANADY
RADOSNIE WITA ZIEMIĘ
OJCZYSTĄ str. 2

„GŁOS SPORTOWY” str. 4

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III. GDAŃSK, PONIEDZIAŁEK 24 PAŹDZIERNIKA 1949 R. Nr 298 (854)

W 5-tą rocznicę wyzwolenia Belgradu przez Armię Radziecką

Lud Jugosławii walczący z reżimem Tito ma w narodzie polskim wiernego przyjaciela

UROCZYSTA AKADEMIA W WARSZAWIE

Historyczne wspomnienia wyzwolenia Belgradu przez Armię Radziecką odbyły na uroczystej akademii, zorganizowanej w Warszawie dnia 23 bm. przez prawdziwych przyjaciół Jugosławii i wiernych idei demokracji synów tego kraju.

Po zagajeniu przez prezesa Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Jugosłowiańskiej dr. Grubeckiego, zabrał głos w imieniu jugosłowiańskich emigrantów politycznych Jakub Jaicz.

Wspominając wyzwolenie przed pięć laty Belgradu przez Armię Radziecką, mówca oświadczył, że wszyscy uczciwi patrioci Jugosławii zapamiętali dobrze ten dzień, kiedy huk dział radzieckich po zwycięskich walkach zabrzmiał pieśnią wolności, Bohaterzy Stalingradu, Odessy, Kurska i innych sławnych bitew, nie żałowali swego życia, dla wyzwolenia bratnich narodów Jugosławii, Szlaki bojów wojsk radzieckich w Jugosławii usiane są mogiłami, które mimo terroru Ranniczej ludność otacza wielką czcią i zarzuca kwiatami. Mogiły te, rozsiane i wzdłuż ulic Belgradu, są żywym dowodem historycznych faktów, których nie można wymazać z pamięci ludu kłami. Na próżno usiłują fałszerze titowskie zohydzić Związek Radziecki i pomniejszyć jego rolę w wyzwoleniu Jugosławii.

Mówca przypomniał datujące się już od lat kłótnie między titowcami i imperialistami, które odsłoniły w całej ohydzie proces budapeszteński.

Wyzwolenie Belgradu było tylko fragmentem wielkiej i bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego dla narodów Jugosławii. „Zbrodniarze titowskie” — woła patriota jugosłowiański — chcą obecnie sfalszować prawdę historyczną. Nie uda im się to jednak, gdyż bez pomocy Związku Radzieckiego nie zwyciężyliby nie tylko wojsk niemieckich, ale i grup faszystów jugosłowiańskich. Lata wojny były wielką szkołą dla narodów Jugosławii. Miliony

ludzi przekonali się, jak ogromną siłę polityczną, moralną i militarną reprezentuje Związek Radziecki.

Mówca oświadczył, że narody Jugosławii wiedzą doskonale, kto uchronił ich kraj od losu Grecji, kto umożliwił przystąpienie bezpośrednio po wojnie do twórczej pracy, odrabiania wiekowych zadania. Wiedzą, że było to możliwe tylko dzięki sojusznictwu z Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej oraz ścisłej łączności z ruchem robotniczym na całym świecie. Tym większa jest nienawiść patriotów jugosłowiańskich do klikki Tito, która zdradziła obóz pokoju i socjalizmu, przeszła na służbę imperializmu. Klika Tito zdradziła interesy narodów Jugosławii, zniszczyła ich największe osiągnięcia i wydała kraj na łup amerykańskich bankierów.

„W piątą rocznicę wyzwolenia Belgradu — kończy jugosłowiański mówca — serca mieszkańców tego miasta i całego naszego kraju biją uczuciem miłości i zaufania dla Związku Radzieckiego i wielkiego Stalina. Ta pamiętna rocznica, doda sił narodom Jugosławii w ich walce o zrzucenie zienawidzonej dyktatury zbrodniarzy titowskich”.

Wiceprezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Jugosłowiańskiej, dyr. Antoni Bida, dał następnie wnikliwą analizę historycznych

wydarzeń, w wyniku których Armia Radziecka przyniosła wolność mieszkańcom Belgradu i stwierdził, że zwycięstwo walk narodowo-wyzwoleńczych, zostały dziś zaprzepaszczone przez Tito, który wydał kraj na łup wrogom demokracji. Mówca wyraził głęboką wiarę w odrodzenie prawdziwej komunistycznej partii Jugosławii, która poprowadzi masy robotnicze i chłopskie do walki przeciw zdrajcom.

Polacy i Jugosłowianie, zebrani na uroczystej akademii z okazji pięćlecia wyzwolenia Belgradu, w powziętej rezolucji złożyli hołd pamięci bohaterów radzieckich i jugosłowiańskich, poległych w walce z najeźdźcą faszystowskim. Rezolucja głosi m. in.:

„Żadne manewry, kłamstwa i oszczerstwa szpiegowskiej klikki titowskiej, kliki będącej jawną agenturą angloamerykańskich podżegaczy wojennych, nie zdołają wydrzeć z serc ludów Jugosławii głębokiej miłości i wdzięczności dla Związku Radzieckiego, który odegrał decydującą rolę w wyzwoleniu Jugosławii.

Zebrani oświadczają, że przyjaźni polsko - jugosłowiańskiej, nie zdołają zniszczyć titowscy prowokatorzy wojenni i że przyjaźni ta będzie w pełni towarzyszyć walce narodu Jugosławii, a po jej powrocie do rodziny narodów milujących pokój, stanie się podstawą do odbudowy braterskich, szczerzych stosunków między Polską a Jugosławią”.

Wychowujemy kadry artystów przyszłych twórców socjalistycznej kultury

Otwarcie międzyszkolnych popisów w Poznaniu

23 bm. odbyło się w Poznaniu uroczyste otwarcie 1-szych w Polsce Ludowej międzyszkolnych popisów wszystkich wyższych szkół artystycznych, połączonych z międzyszkolnym zjazdem pedagogicznym i młodzieżowym. Wielka ta impreza kulturalna, nad którą objął protektorat premier Cyrankiewicz, zgromadziła w hali sportowej Targów Poznańskich wiele tysięcy osób przybyłych z całego kraju.

Uroczystość zagał min. Dybowski, który oświadczył m. in.:

Polskie szkolnictwo artystyczne posiada długą już tradycję, sięgającą czasów stanisławowskich. W historii naszej kultury

chłubi się ono szeregiem wielkich wychowanków. Dopiero jednak w Polsce Ludowej znajduje ono właściwe warunki rozwoju. Najlepszym dowodem rezultatów szkolenia i opieki państwa ludowego nad talentami jest chlubny wynik IV Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. Chcąc pozostawić u nas paru zagranicznych uczestników konkursu na dalszym kształceniu potwierdzając jeszcze słusność obranej przez nas drogi kształcenia talentów

Polska Ludowa rozszerza przed młodzieżą świata pracy dostęp do nauki i kultury, dzięki czemu szkolnictwo artystyczne, które w roku 1938 liczyło zaledwie ogółem 1400 uczniów i studentów, w roku 1949 liczy ich przeszło 33.000 w 280 szkołach.

Nowe jednak zadania budowania podstaw socjalizmu w na-

Uplynnienie zbędnych remanentów w całej gospodarce narodowej

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

Prezydium Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów powzięło doniosłą uchwałę, przewidującą podjęcie energicznej akcji upłynnienia remanentów. W związku z tym przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego powołał Międzyministerialną Komisję Uplynnienia Remanentów, której przewodniczącym mianowany został dyr. departamentu bilansów towarych artykułów przemysłowych PKPG, Zdzisław Deutschman.

W skład komisji weszli przedstawiciele PKPG, Ministerstw: Komunikacji, Przemysłu Rolnego i Spożywczego, Przemysłu Lekkiego, Przemysłu Ciężkiego, Górnictwa i Energetyki oraz Handlu Wewnętrznego.

W błędnym kole antyrobotniczej polityki

Rene Mayer skapitulował

Zamieszanie w kołach rządowych Francji

Strajki w całym kraju i w koloniach

PARYŻ PAP. René Mayer zrezygnował z misji utworzenia nowego rządu francuskiego i w niedzielę nad ranem z komunikował o swej decyzji prezydentowi republiki Vincent Auriolowi. Prezydent rozpoczął niezwłocznie trzecią podług obecnego kryzysu serię rozmów w poszukiwaniu nowego kandydata na premiera, odbywając przede wszystkim dwie długie narady z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Herriotem.

Bezpośrednią przyczyną rozbicia się rokowań René Mayera było nieosiągnięcie porozumienia z socjalistami w sprawie podziału tek. Socjaliści nalegali zwłaszcza na przyznanie teki ministra pracy członkowi SFIO Danielowi Mayerowi.

W kołach politycznych, które były podparą ostatnich rządów francuskich i pragną wyłonić nowy podobny rząd, panuje wielka konsternacja. Stwierdza się, że dotychczasowa większość parlamentarna znalazła się w impasie.

PARYŻ PAP. Wśród robotników portowych we Francji i Algierze zapanowało znów wzburzenie. Domagają się, oni podwyżki płac i odmawiają załadunku statków, odpływających do Indochin. Szczególnie silne natężenie akcji robotników portowych notuje się w Bordeaux, Bastii, Certe i portach algerskich.

W Nantes została zrealizowana jedność akcji między pracownikami przemysłu budowlanego, zrzeszonymi w CGT i chrześcijańskich związków zawodowych.

W fabrykach metalurgicznych w la Valette i St. Ouen robotnicy zrzeszeni w CGT, chrześcijańskich związkach zawodowych i związkach autonomicznych walczą wspólnie przeciwko zwolnieniom z pracy.

Strajk 6 tys. robotników przemysłu tekstylnego w okręgu Caudry zakończył się zwycięstwem robotników, którzy otrzymali podwyżkę płac.

Polsko - radziecka umowa radiowa

22 bm. podpisane zostało w Warszawie porozumienie o współpracy w dziedzinie radiofonii między Polskim Radio a Radiokomitetem ZSRR.

Na uroczystości podpisania porozumienia przybyli: minister Dybowski, minister Szymanowski, minister Świątkowski, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów — Berman, wiceminister Lipiński — wiceprezes Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju i inni.

Przybył również ambasador Związku Radzieckiego Wiktor Lebiediew.

Porozumienie podpisały ze strony polskiej dyr. naczelny Polskiego Radia Wilhelm Billig, ze strony radzieckiej przewodniczący Radiokomitetu ZSRR A. A. Puzin.

Czechosłowacja wydała 11 urzędników ambasady FLRJ

PRAGA (PAP). Jak donosi agencja CTK, czechosłowackie ministerstwo spraw zagranicznych poinformowało ambasadę jugosłowiańską w Pradze, że uważa 11 urzędników tej ambasady za „personae non gratae” i żąda, by opuścili oni Czechosłowację w przeciągu 24 godzin.

Wybór Jugosławii do Rady Bezpieczeństwa cynicznym pogwałceniem Karty ONZ

Oświadczenie ministra Clementisa

PRAGA (PAP). Czechosłowacki minister spraw zagranicznych dr. Clementis złożył wobec korespondenta agencji CTK przy ONZ oświadczenie w sprawie wyboru Jugosławii na niestalego członka Rady Bezpieczeństwa. Oświadczenie to głosi:

Wynik tych wyborów, przygotowany przez USA i przeforsowany drogą wymuszenia posłuszeństwa 38 satelitów stanowi najdotkliwszy jak dotąd cios dla Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nikt — nie wyłączając nawet tych, którzy usłuchali rozkazu amerykańskiego — nie wątpi, że w danym wypadku pogwałcono otwarcie zasady i porozumienia, które powinny obowiązywać w ONZ i że będzie to mało poważne następstwa dla biegu współpracy nie tylko w obrębie ONZ, lecz również poza Organizacją Narodów Zjednoczonych.

Z drugiej strony polityka Stanów Zjednoczonych, gwałcąc w czynny sposób przyjęte zasady i porozumienia, do których przystąpiła Stany Zjednoczone zobowiązały się uroczystie, została zde maskowana przed światową opinią publiczną — jeżeli zresztą to zde maskowanie było potrzebne. Jakkolwiek ten desperacki akt poważnie dotknął Narody Zjednoczone

może on jedynie wzmacniać współpracę sił milujących pokój, które, na przekór desperackim atakom i intrygom imperialistów — są coraz silniejsze na całym świecie.

Republika Niemiecka osiągnie w 1950 r. poziom produkcji przedwojennej

BERLIN PAP. — Minister planowania gospodarczego — Heinrich Rau przedstawił na zebraniu pracowników ogólne zarzysy zapowiedzianego w deklaracji premiera Grotewohla pięcioletniego planu gospodarczego. Zgodnie z planem, już w roku 1950 wzrośnie produkcja w wielu gałęziach przemysłu o 18 proc. dzięki czemu osiągnięty będzie stan produkcyjny z roku 1936.

Minister Rau zwrócił uwagę na konieczność zacieśnienia stosunków gospodarczych z Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

BERLIN PAP. W Związku (Niemiecka Republika Demokratyczna) zastosowano przy odbudowie domów system trójkowy, którym posługują się murarze polscy.

„Berliner Zeitung am Abend” zamieszcza fotografie budowy podkreślając, że murarze niemieccy wzorują się na systemie swych polskich kolegów.

Armia Ludowa wyzwoliła wyspę Taohwa Przygotowania do ofensywy na Czung-King

PEKIN. PAP. Agencja nowych Chin donosi z frontu wschodnioc chińskiego, że Armia Ludowa wyzwoliła wyspę Taohwa, w odległości 12 km na południowy wschód od morskiej i powietrznej bazy Kuomintangu Czusan koło wybrzeża Czekiang.

LONDYN. PAP. W depeszy z Hong Kongu Agencja Reutersa stwierdza, że Chińska Armia Lu-

Masy pracujące Wielkiej Brytanii jedenoczą się w walce o pokój

Wielki kongres w Londynie z udziałem delegatów 540 organizacji

LONDYN PAP. W dniach 22—23 października odbył się w Londynie wielki kongres, zorganizowany przez Brytyjski Komitet Obrońców Pokoju, z udziałem 1090 delegatów reprezentujących 540 organizacji.

Przy stole prezydiu zasiadli członkowie bawijacej w Londynie delegacji kulturalnej ZSRR z wiceprezydentem Radzieckiej Akademii Nauk, prof. Wolginem na czele, przedstawicielem światowego Komitetu Obrońców Pokoju, członek Francuskiego Zgromadzenia Narodowego Parodi, posłanek do parlamentu Izraela Ilibit.

Kraje kolonialne i dominia brytyjskie wysłały również liczne delegacje.

Po odczytaniu depesz powitalnych ze wszystkich stron świata, obrady kongresu zagał przewodniczący Brytyjskiego Komitetu Obrońców Pokoju prof. J. G. Crowther, który wezwał milują-

cych pokój obywateli Wielkiej Brytanii do zorganizowania się do wspólnej akcji w obronie pokoju.

„Nie pozwolimy wciągnąć się do agresji przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej” — oto hasło, które dominowało w przemówieniach wygłoszonych na kongresie.

Robotnicy brytyjscy nie będą pracowali na cele wojny — oświadczył wśród hucznych oklasków robotnicy zakładów zbrojeniowych Coventry, zakładów inżynierii w Manchesterze i innych ośrodków przemysłu brytyjskiego.

Górnicy Szkocji nie wydobędą ani jednego kawałka węgla dla agresji przeciwko ZSRR — oświadczył wiceprzewodniczący szkockiego związku górników John Wood.

Przemówienia potępiające podżegaczy wojennych i ich sprzymierzeńców wygłosił m. in. posłowie do parlamentu Pritt, Solley, Platts-Mills, prof. Bernal, dziekan Canterbury Johnson i wielu innych.

Szczególnie gorąco powitany został przewodniczący delegacji radzieckiej, akademik Wolgin, który przekazał kongresowi życzenia Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju. Huczny oklaskami przyjęto również przemówienie przedstawiciela Francji Parodi, który zagwarantował, że naród

francuski odmówiłby kategorycznie udziału w wojnie przeciwko ZSRR.

Kongres uchwalił jednomyślnie rezolucję, w której potępiając akcję amerykańskich podżegaczy wojennych, stwierdza, że akcja ta za grozi suwerenności Wielkiej Brytanii. Wzywamy wszystkich patriotów brytyjskich — głosi rezolucja — do protestu przeciwko intrygom amerykańskim na ziemi brytyjskiej. Domagamy się natychmiastowego zniesienia amerykańskich baz wojennych w Wielkiej Brytanii.

Postanowiono, że delegacja kongresu uda się do gmachu ambasady amerykańskiej w Londynie, gdzie złoży energiczny protest.

Z całego świata

● TEL-AVIV. 21 bm. rozpoczął się XI Kongres Komunistycznej Partii państwa Izrael.

● RYIM. Subskrypcja zorganizowana w ramach miesięca pracy komunistycznej osiągnęła 22 października br. sumę 339 milionów lirów.

● ST. ETIENNE. Bojówki gaulistowskie dokonały zamachu na lokal Partii Komunistycznej w St. Etienne. Do wnętrza lokalu rzucono granat.

● PARYŻ. Władze sądowe zwoływały w więzieniu 6 spiskowców RIF z rądem miejskim Rsteau na czele. Brali oni udział w spisku gaulistowskim, wykrytym przed kilku miesiącami.

● BOULOGNE. Podczas przybytu morskiego przerwała się na przelocie 10—12 metrów tama pod Boulogne i część miasta została zalana.

● PARYŻ. Do chwili obecnej ponad 5 milionów Francuzów oddało swe głosy na rzecz pokoju.

10.000 zł nagrody za należyłą dbałość o samochód

Przedsiębiorstwo Robót Ciepłowniczych i Podwodnych w Gdańsku wypłaciło 10.000 zł premii kierowcy Michałowi Rusieckiemu za specjalną troskę o wóz. Rusiecki w ciągu roku przejechał 50.000 km bez remontu maszyn i zmiany opon. Śladem Rusieckiego poszli i inni kierowcy tego przedsiębiorstwa i przystąpili do współzawodnictwa pracy. (1)

Rybacy Władysławowa zrealizują plan połowów przed terminem

W Wielkiej Wsi odbyło się zebranie rybaków, w którym uczestniczył sekretarz KP tow. Bigus. Rybacy zespołu Wielka Wieś złożyli meldunek o wykonaniu planu połowów w dniu 30 września przez kuter "W1 25" w 116 proc., "W1 33" — 107 proc., "W1 38" — 100 proc. Ogólny plan połowów w zespole Wielka Wieś został wykonany w 81,2 proc. W uchwalonej rezolucji rybacy postanowili wykonać plan połowów do 15 grudnia. (kof)

Marynarze statku „Kartuzy” ulepszą eksploatację

Na zebraniu załogi statku „Kartuzy” powzięta została rezolucja, w której marynarze postanawiają w odpowiedzi podlegaczom wojennym zwiększyć troskę o urządzenia okrętowe, usprawnić ich pracę i dążyć do potania kosztów eksploatacji przez realizację systemu oszczędnościowego.

Przed połączeniem się Ligi Morskiej i Polskiego Związku Zach.

W sali Ligi Morskiej w Gdańsku odbyło się zebranie działaczy Ligi Morskiej, na którym omówiono sprawę zjednoczenia Ligi Morskiej i Polskiego Związku Zachodniego. Podstawą zjednoczenia przedstawili zebrani ob. Józef Skwarek — wiceprezident Zarządu Okręgu LM. Na zebraniu ustalono też listę delegatów woj. gdańskiego na Zjazd Połączeniowy, który ma się odbyć w najbliższym czasie w Szczecinie. Na zakończenie zebrania aktywnie LM uchwalili rezolucję, w której postanawiają rozszerzyć swą dotychczasową działalność, celem zmobilizowania społeczeństwa polskiego wokół wszechstronnego wykorzystania i zagospodarowania Wybrzeża i morza. (1).

125 proc. normy produkcji wykonała Cukrownia w Pelplinie

W dniu 15 października rozpoczęła się w woj. gdańskim kampania cukrownicza. Cukrownia w Pelplinie zdołała w ciągu pierwszych kilku dni t. j. do 20 bm. wykonać 125 proc. przewidzianej planem normy produkcyjnej. W ciągu ostatniego tygodnia ruszyły również cukrownie w Starym Polu, Pruszczu, Nowym Stawie i w Malborku. Załogi cukrownicze dążą do przekroczenia zaplanowanej normy przerobu dziennego przy jak największych oszczędnościach w zużyciu węgla.

Obchód 5-lecia „Czytelnika” na Wybrzeżu

Akademia w Gdyni — „Żywa gazeta” w Teatrze w Gdańsku

W ostatnich dniach we wszystkich ogniwach Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” na Wybrzeżu odbyły się w związku z pięcioletnim istnieniem tej instytucji uroczyste akademie, połączone z różnymi imprezami artystycznymi i sportowymi.

W Delegaturze w Gdyni, właściwy obchód odbył się w sobotę, 22 bm. W pięknie udekorowanej świetlicy pocztowców zebrali się w godzinach wieczornych w ilości ponad 250 osób pracownicy wszystkich działających na naszym terenie agend „Czytelnika”. Obchód ten miał charakter zamkniętej akademii, w której wzięli również udział przedstawiciele partii, związków zawodowych, Spółdzielni „Wiedza i Książka” i RSW „Prasa”.

Referat obejmujący całokształt 5-letniego dorobku Spółdzielni wygłosił wicedyrektor Delegatury Marian Gregorek. Następnie przemawiali: I. sekretarz KM PZPR tow. Olejniczak i wiceprezes Oddziału Morskiego Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. red. Święcicki, Tow. Olejniczak podkreślił wkład pracy zespołu Delegatury w rozwój czytelnictwa na Wybrzeżu i dał wyraz przekonaniu, że ogół pracowników będzie rozwijał swą działalność z jeszcze większym niż dotąd pożytkiem dla społeczeństwa.

Z kolei nastąpiła uroczystość rozdania złotych i srebrnych odznak pamiątkowych oraz cennych nagród licznemu zastępowi wyróżnionych pracowników.

Złote odznaki „Czytelnika” otrzymało 9-ciu pracowników z różnych działów pracy, a mianowicie: red. Wincenty Kraśko, korektor K. Kauferówna, kierowniczka Wydz. Osw.-Kult. Stanisława Fleszarowa, dyrektor drukarni Edward Kuśnierek, zecerzy: Stefan Wnuk i Bernard Białachowski, wicedyrektor Kolportażu Czesław Czajkowski, Pracownik Kolportażu Witold Węcowski i goniec księgarski gdańskiej Józef Kozłowski. Ponadto kilkunastu pracownikom doręczono nagrody pod postacią biletów do PCH na sumę 8.000 zł każdy.

Pracownicy nagrodzeni złotą odznaką i bonami otrzymali dodatkowo w upominku komplety dzieł Adama Mickiewicza.

Oprócz tego kilkunastu pracowników władze „Czytelnika” nadały srebrne odznaki. W części artystycznej popisywał się zespół „Żywego Słowa” „Czytelnika”. Po akademii odbyła się zabawa. (S)

Wczoraj o godz. 16 odbyła się w Teatrze Wielkim „Wybrzeże” w Gdańsku impreza artystyczna zorganizowana z okazji piętej rocznicy powstania Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” przez redakcję „Dziennika Bałtyckiego” przy współudziale artystów Państwowego Teatru „Wybrzeże”.

W imieniu zespołu „Dziennika Bałtyckiego” powitał publiczność redaktor Józef Iżycki, poczem głos zabrał redaktor naczelny Piotr Kraśko. Z kolei red. Wincenty Kraśko, w krótkim referacie omówił najważniejsze pozycje pięcioletniego dorobku Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik”.

W części artystycznej wystąpili artyści Teatru „Wybrzeże” Tadeusz Gwiazdowski i Bronisław Kasowski, którzy odczytali kilka gorących felletonów pióra redaktorów „Dziennika Bałtyckiego”, po czym zespół aktorski Teatru „Wybrzeże” wystąpił z własnym programem artystycznym. Rzesiste oklaski publiczności na grodziły doskonałą recytację Kiri Pełowskiej (wiersz „Fernando”) i Ewy Drozdowskiej (wiersz „Lokomotywa”), oraz śpiewaków Ryszarda Marzeckiego i Waldemara Januszkiewicza.

Popularne postacie „prof. Filutka” z czytelnikowskiego „Przekroju” oraz „sympatycznego starszego pana Agapita Krupkę”, bohaterów kresówek „Dziennika Bałtyckiego”, kapitalnie odtworzyli Maurycy Janowski i Henryk Halski. Artyści odśpiewali następnie kuplety charakteryzujące w dopłyńny sposób różne znane na Wybrzeżu postacie.

Na zakończenie balet Janiny Jarynowy wykonał kilka kompozycji tanecznych. Konferansjerkę prowadził reżyser Teatru „Wybrzeże” Czesław Strzelecki i red. Józef Iżycki. Sala wypełniona była do ostatniego miejsca. Publiczność gorąco oklaskami dziękowała organizatorom i wykonawcom za pomysłową i udaną imprezę. J.J.B.

„Stałyście się dla nas wzorem godnym naśladowania”

Pracownicy Stoczni Gdańskiej do kobiet radzieckich

W Stoczni Gdańskiej odbyło się zebranie kobiet, zatrudnionych w warsztatach produkcyjnych i biurach. Kobiety postanowiły z okazji Miesiąca Pogłębiającej Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, przesłać pozdrowienie do kobiet radzieckich. Tekst pozdrowienia brzmi następująco:

„Wiemy jak wiele kobiety radzieckie wniosły do odbudowy swojej ojczyzny, ile poniosły ofiar walcząc w obronie kraju przed najazdem niemieckich faszystów. Wy pierwsze spośród kobiet całego świata zwałyście z przesądami i wystąpiłyście do walki o równouprawnienie. Stałyście się w pierwszych szeregiach do walki o przebudowę ustroju, o lepszy byt klasy robotniczej.

Przez Wasze osiągnięcia i Wasz stosunek do każdej pracy, stałyście się dla nas wzorem, najbardziej godnym naśladowania. My, kobiety pracujące w Stoczni Gdańskiej pragniemy iść w Wasze ślady. Stałyśmy się do pracy na wszystkich odcinkach i wypełniamy nasze zadania. Pracujemy przy spawaniu, tokarkach, frezarkach i w biurach. Budujemy Polskę Socjalistyczną.

Pierwsze statki, które wyjdą ze Stoczni Gdańskiej — „Sotdek”, „Jedność Robotnicza” i inne, były budowane również ręką polskiej kobiety, która pomaga w twórczej pracy mężczyznom.

Zapewniamy Was, kobiety radzieckie, że dokończymy wszelkich starań, by Polska stała się krajem socjalizmu i dobrobytu mas pracujących.”

Przygotowania do eksportu cukru w pełnym toku

Zmechanizowanie prac przeładunkowych usprawni odprawę statków

Podobnie, jak w latach ubiegłych, okres jesienny poświęcony został na przygotowanie portów do kampanii eksportu cukru. Przede

wszystkim zwrócono uwagę na przygotowanie właściwej powierzchni składowej, która będzie większa, niż w roku ubiegłym. Co prawda dąży się do zastosowania bezpośredniego przeładunku cukru z wagonów, względnie barek na statki, to jednak pewna ilość cukru składowana będzie w magazynach, by nawet w wypadku wzmożonego ruchu statków zawsze dysponować towarem.

We wszystkich pomieszczeniach składowych przeprowadzono generalne porządki. Cukier jest towarem bardzo delikatnym i szczególną uwagę należy zwrócić na to, by nie uległ zamoknięciu, a worki zabrudzeniu. Przeprowadza się również staranne czyszczenie luków w barkach. W obecnym sezonie ok. 1/3 ogólnej ilości cukru przeznaczonego na eksport, sprowadzona będzie drogą wodną. Przeładunek cukru będzie się odbywał z zastosowaniem pomocniczych urządzeń mechanicznych.

Po raz pierwszy w historii portów polskich zastępuje się mechaniczne wózki-sztaplarki. Ponadto „Portorob” przygotowuje trzy transportery, z których jeden specjalnie przystosowany do przeładunku towarów workowanych będzie wyremontowany przez własne warsztaty „Portorobu”. Do pozostałych 2 warsztatów „Portorobu” wykonują podstawy.

Zmechanizowanie prac przeładunkowych oraz pełne zsynchronizowanie działalności „Portorobu” z firmą spedycyjną C. Hartwig umożliwi podwyższenie normy załadunku, dzięki czemu uzyska się skrócenie czasu postoju statków w porcie. (S)

50-lecie pracy na morzu pilota portu gdańskiego

St. pilot portu gdańskiego Julian Laskowski przed kilku dniami obchodził jubileusz 50-lecia pracy na morzu. Urodzony w roku 1883 ob. Laskowski w wieku 16 lat wstąpił do służby żegludowej, pełniąc funkcje chłopca pokładowego. W roku 1907 zdobył dyplom porucznika żegluzi Wielkiej. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej wstąpił do tworzącej się Polskiej Marynarki Wojennej, skąd został zwolniony po przewrocie majowym za krytykę rządów sanacyjnych. Do wybuchu drugiej wojny światowej uzupełniał swą wiedzę, zdobywając dyplom kapitana żegluzi Wielkiej i dowodząc wieloma polskimi statkami handlowymi. Po oswobodzeniu Wybrzeża ob. Laskowski zgłosił się do służby w GUM. Mimo poważnego wieku nie ustępuje w pracy młodszym kolegom, a w drugim etapie współzawodnictwa pilotów zdobył 2 miejsce.

Gdański Urząd Morski

przyjmie pilnie:
dwóch dyplomowanych palaczy
do obsługi kotłów wysokoprężnych na Holmie
Zgłoszenia do Oddziału Personalnego Gdańsk
ul. Bugaj Nr. 27 2844/k

S. P. B.

poszukuje:
MALARZY
do prac akordowych
Zgłoszenia: Dział Malarski, Sopot, ul. M. Stalina 783. 2848/k

W Zarządzie Miejskim w Gdańsku

została wywieszona na tablicy ogłoszeń decyzja o uznaniu za nienaprawiony budynek w Gdańsku przy ul. ul.:
Waty Jagiellońskie 12, Nowiny 46, Długi Targ 19—23, Długa 57/58, Św. Ducha Nr 14—16, Kołodzińska Nr 7—9, Chociszewskiego 3, Kopernika 2, Gen. Radziwiłła 24, Piwna 23—28, Czapowa 5. 2869/k

OGŁOSZENIA

do „GŁOSU WYBRZEŻA”
i wszystkich wydawnictw R. S. W. „PRASA”
prosimy kierować bezpośrednio na nasz adres
BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ R. S. W. „PRASA”
Wrocław, ul. Barlickiego 15. Tel. 412-18.

KUKRYNIKSY



Słynna trójka karykaturzystów radzieckich, podpisująca swe rysunki pseudonimem „Kukryniksy”. Reprodukcie tych świetnych karykatur znajdujemy nierzadko również na szpaltach naszych pism. Nazwiska trzech karykaturzystów, laureatów nagrody Stalinowskiej brzmią: Michał Kuprianow, Portiry Krylow, Mikołaj Sokolow. (Foto AR)

Robotnicy portowi Baku wykonali plan roczny

Załoga robotnicza portu w Baku wykonała roczny plan przeładunkowy. Osiągnięcie to jest wynikiem rozwoju współzawodnictwa pracy i uporczywej walki o wykonanie powojennego planu pięcioletniego.

Na początku br. robotnicy portu w Baku, po rozważeniu wszystkich możliwości postanowili wykonać plan na dzień 1 grudnia. Organizacje partyjna, związkowa i komсомolska zmobilizowały całą załogę do walki o dotrzymanie terminu zobowiązania. Sponuryzowane zostały doświadczenia przodowników pracy. We współzawodnictwie można było zauważyć rzadko gdzie spotykana pomoc wzajemną robotników. Można by przytoczyć wiele przykładów, gdy jedna brygada pomagała drugiej, gdy zespół jednego odcinka nawiązywał współpracę z zespołem sąsiednim.

Robotnicy wprowadzali natychmiast w życie to wszystko, co mogło ulepszyć i usprawnić pracę, przyspieszyć jej tempo, a co za tym idzie, ułatwić wykonanie zobowiązania. Np. dźwigiow, idąc w ślady Konstantyna Szarakowa, rozpoczęli walkę o przedłużenie okresu eksploatacyjnego pracy mechanizmów. Wyróżnili się w tym H. Bala Babajew, Katarzyna Szczotniewa, Aleksandra Bogatyrewa, Erwand Iskinedrian, którzy zdołali powierzone im urządzenia przeładunkowe utrzymać w doskonałym stanie, a poza tym wykonali normy planu 5-letniego.

Brygady Salajewa, Mamina, Barojanowa, Ailewa i Adamowa wykonały również normy pięcioletnie.

W ciągu 8 miesięcy br. obsłużono przy pomocy metod szybkościowych 362 jednostki, co ułatwiło zaoszczędzenie 5.273 godzin postoju statków.

Racjonalizatorzy przez cały czas zajmowali się zagadnieniem przyspieszenia przeładunków, wnosząc wiele doskonałych projektów, które po zrealizowaniu przyniosły poważne osiągnięcia. Szczególnie cenny był pomysł inż. Mirzabeliego, który usprawnił przeładunek zboża, zastępując pracę 20 robotników. Praca zespołowa i współzawodnictwo z załogami statków o przyspieszenie przeładunków, przyniosły dobre rezultaty. W ciągu 8 miesięcy br. przepracowano w porcie przy pomocy urządzeń mechanicznych 95,6 proc. ładunku, w stosunku do 90,9 proc. przewidzianych w planie. Dochód portu wzrósł o 490.000 rubli w stosunku do planu.

Teatry

Teatr Państwowy we Wrzeszczu — „Zemsta” Al. Fredry, o godz. 19.30.
Teatr Państwowy w Sopocie — „Okno w lesie”. Przedstawienie o godzinie 19.30.
Teatr Państwowy w Gdyni — „Poskromienie złośnicy”, o godz. 19.30.

Kina

Wrzeszcz — Capitol — „Trzeci szturm” Początek o godz. 16, 18 i 20.
Wrzeszcz — Bajka — „Gdzieś w Europie”. Film produkcji węgierskiej.
Oliva — Polonia — „Guramizwili”. Film radziecki, dozwolony od lat 14. Godziny wyświetlania seansów: 16, 18 i 20.
Sopot — Polonia — „As wywiadu”. Film radziecki, dozwolony od lat 14. Początek seansów: 16, 18 i 20.
Sopot — Bałtyk — „Ludzie bez skrzydeł”. Film prod. czeskiej, dozwolony od lat 14. (od 21-23 bm.). Początek seansów: 16.30, 19 i 21.
Gdynia — Fala — „Upadek Japonii”. Początek seansów: 18, 20.
Gdynia — Promień — „Synowie”. dozwolony od lat 14. Początek o godz. 18 i 20.30.
Gdynia — Atlantyk — „Spotkanie nad Łabą”, dozwolony od lat 14.
Gdynia — Warszawa — „Opowieść o prawdziwym człowieku”. Początek o godz. 18, 19 i 20.
Gdynia — Gopłana — „Zwariowane lotnisko”. Film prod. radziecki (23 i 24 bm.). Początek seansów: w niedzielę 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, w dni powszednie: 16.30, 18.30, 20.30.
Elbląg — Bałtyk — „Wielki przełom”.

WYSTAWY

Wystawa architektury narodów ZSRR, czynna w auli Politechniki Gdańskiej codziennie do dnia 30 bm. od godz. 10 do 17. Wstęp bezpłatny.
W dniu 18 bm. otwarta została w Bibliotece Miejskiej w Gdańsku, ul. Wąłowa 16, wystawa chopinowska. Zwiedzających można w godzinach otwarcia Biblioteki tj. codziennie od godz. 9 do 18.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na dzień 24.10.1949 r. (poniedziałek)
5.15 — Streszczenie wiad. porannych
5.20 — Koncert dla świata pracy, 6.00 — Streszczenie wiad. porannych, 6.35 — Gimnastyka, 6.45 — Dziennik poranny, 7.10 — Muzyka rozrywkowa, 7.50 — Zapowiedź audycji, imprezy dnia — lok. 8.00 — Muzyka rozrywkowa, 8.15 — Wschód radia, 12.04 — Dziennik południowy oraz przegląd prasy stołecznej, 13.30 — Muzyka obładowa, 14.00 — Aud. Zw. Nauczycielstwa Polskiego, 14.15 — Prasa pisze, Inf. miejskie, Muzyka — lok. 14.30 — „Dziecięce Radio” — „Dwaj genialni przyjaciele: Puszczyk — Mickiewicz” lok. 14.55 — Utwory M. Rimskiego — Korsakowa, 15.30 — Pog. dr. Zabłaskiego dla dzieci, 15.50 — Aud. SKRR, 15.59 — Muzyka rozrywkowa, 16.00 — Dziennik popołudniowy, 16.20 — „Puszczyk w świetle”, 17.00 — Muzyka rozrywkowa 17.45 — „O wyborze zawodu” pog. dla młodzieży, 18.00 — Z kraju i ze świata, 18.15 — Muzyka ludowa, 18.40 — Wschód radia, 19.00 — Aud. dla wsi, 19.15 — Rossini „Cyrylik Sewilski” — opera w 3 aktach, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.30 — Muzyka, 20.40 — d. c. opery, 21.40 — „Niziny” — powieść Elż. Orzeszkowej, odc. 6, 22.00 — Codzienny przegląd wydarzeń — lok. 22.15 — Koncert rozrywkowy, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.15 — Utwory Modesta Mussorgskiego.

DYŻURY APTEK

od 22 do 28 bm.
Gdańsk — Apteka pod Lwem, ul. Gen. Świerczewskiego 32.
Wrzeszcz — Apteka Społeczna Nr. 18, Plac Wyzwolenia 18.
Sopot — Apteka Morska, Stalina 724.
Gdynia — Apteka Bałtycka, ul. Słaska 42.

KLUB WYNALAZCÓW W HUCIE „ANDRZEJ”

NA 181 81 POKYŚŁÓW ZREALIZOWANO 29.000.000 zł. zaoszczędzono

GŁOS SPORTOWY

JESZCZE JEDNA PORAZKA Lechia przegrywa z Legią 0:3 (0:1)

Wczoraj na Stadionie we Wrzeszczu 8-tysięczna rzesza publiczności obserwowała ostatni na naszym terenie występ „Lechii” w Lidze. Mecz ten podobnie zresztą jak poprzednie, nie należał do udanych i zakończył się smutnym dla gdańszczan wynikiem 0:3 (0:1).

Trudno, trzeba się pogodzić z faktami i mieć nadzieję, że w przyszłym roku z nie mniejszym zainteresowaniem będziemy śledzić grę „Lechii” w II klasie państwowej. Jednak wielka szkoda, że Wybrzeże, gdzie sport wykazuje tak silny rozwój, nie będzie posiadało ligowego zespołu piłkarskiego.

Bezstronnie trzeba stwierdzić, że „Legia” wygrała zasłużenie i gdyby gracie jej zdobyli się na więcej wysiłku, wynik byłby cyfrowo nieco wyższy. Warszawianie mieli przez większą część meczu wybitną przewagę i zmusili swego przeciwnika, szczególnie w pierwszej połowie spotkania do gry defensywnej.

„Lechia” zaczęła dobrze. Zdawało się nawet, przez chwilę, że jest w formie i może sprawić gościom przykrą niespodziankę. Zdłużenia te przysły jednak z momentem, kiedy dobrze grający Kokot I. w wyniku odniesionej kontuzji musiał w 14 minucie zejść z boiska. Od tej pory gospodarze przeszli do defensywy wzmacniając tyły Konopkiem. Posunięcie to, nawiasem mówiąc, słuszne, odbiło się niekorzystnie na zaigraniach ataku. Dobrze usposobiony Wawrzyniak, do którego mamy żal za strzały, nad poprzednią stracił partnera musiał się zadowolić zaledwie kilkoma przebojami.

Gronowski jako kierownik napadu, jest zawodnikiem o niewątpliwie klasie, jednak grze jego zarzucić można pewną miękkość i brak zdecydowania. Jego partner z prawej — Rogoż — jak i prawoskrzydłowy Kokot wykazują dość znaczny spadek formy. Szczególnie ostatni stracił dużo ze swoich pomysłów i przebojowych zagrań.

Dużym wzmocnieniem defensywy okazał się nowy nabytek „Lechii” — Adameczyk II. Gracz ten orientował się dobrze, na czym polega rola stopera, krył dokładnie niebezpiecznego Oprycha, niemniej jednak popełnił kilka brzemiennych w skutki błędów. Biorąc pod uwagę fakt, że Adameczyk wystąpił po raz pierwszy w spotkaniu ligowym — debiut jego należy uważać za udany.

Z obroną „Lechii” jest nadal źle. Tak Lencowi jak i Kuszo-

wi brak było zdecydowanych wykopów, które to mankamenty ułatwiały wielce sytuacje napastnikom gości. Bramkarz Pokorski wykazujący poprawę formy, bronił ofiarnie i za puszczone gole winy nie ponosi.

W „LEGI” ZAWIODŁ MORDARSKI

U gości zawiódł wystawiony do reprezentacji Polski — Mordarski, który nieczym nie odbiegał od przeciętności. Jego kolega z drugiej strony — Sasiadek, był znacznie lepszy, bardziej szybki i pomysłowy w zagraniach. Łącznicy Górski i Olejnik wypadli dobrze. Oprych potrafił umiejętnie i inteligentnie kierować akcją swego napadu.

Na obronie wojskowych brutalna gra wybił się Serafin, który nawiasem mówiąc, jest graczem przeciętnej miary. Znacznie lepszy był Milezanowski, któremu udało się przytomną główką obronić strzał Rogoży pod nieobecność Skromnego. Ten ostatni zademonstrował znakomitą formę i przyczynił się w dużej mierze do osiągnięcia sukcesu swej drużyny.

Sędziował niezdecydowanie,

wydając kilka mylnych werdyktów ob. Fronczak z Krakowa.

PRZEBIEG GRY

Pierwsze minuty spotkania upływały pod znakiem interesujących zagrań obu drużyn. W piątej minucie piłkę otrzymał Wawrzyniak, który ucieka z nią do przodu, jednak — zamiast oddać bezpośredni strzał na bramkę — usiłował wyminąć obronę, w wyniku czego, piłka powróciła w pole. W chwili potem ten sam gracz bodąc w pobliżu bramki strzelał ostro, ale niestety za wysoko.

W 10 minucie środkowy napastnik „Legii” — Oprych przebiegał przez obronę, inicjując solowy bieg na bramkę. W ostatniej chwili interwencja Adameczyka przeszkodziła Oprychowi w oddaniu ostrego strzału, ale i słaby wykop z trudem obronił Pokorski wybijając piłkę na aut.

Gra upływała przy zmiennych atakach, przy czym częściej do głosu dochodził gospodarze, którzy jednak nie potrafili swej przewagi w polu odzwierciedlić cyfrowo. W 14 minucie Kokot I. zderza się z Oprychem, w wyniku czego odnosi poważną kontuzję i schodzi z boiska. Od tej pory goście zaczęli zdobywać przewagę, rezultatem której była zdobycia w 37 minucie przez Mordarskiego pierwszą bramkę. Wynik ten utrzymuje się do przerwy.

Po zmianie pól inicjatywę przejmują całkowicie wojskowi, którzy raz za razem goszczą na polu bramkowym „Lechii”. Gdańszczanie przeprowadzają kilka przebojów lewą i prawą stroną ataku, ale, niestety, — bez rezultatu. W 19 minucie po przerwie wolny z

linii pola karnego dla gości, egzekwuje Mordarski, a piłkę z trudem wybija na aut Pokorski.

W 30 minucie notujemy ładną kombinację gości, którzy ze strzału Olejnika uzyskują drugą bramkę dla swoich barw. Strzał padł tak niespodzianie, że bramkarz „Lechii” nie zdążył nawet interweniować. W 41 minucie Oprych, któremu deptał po piętach Adameczyk, uzyskał ze strzału nie do obrony trzecią i ostatnią bramkę dnia.

JERZY JUROWICZ



Państwowe Zakłady Pomocy Szkolnych zaopatrzyły w roku bieżącym (do 1 bm.) w pomoce szkolne 20.000 punktów, na łączną sumę 623 milionów zł. Jak widać na zdjęciu — zmniejszenie szkieletu zabry wymaga wiele cierpliwości i dokładności (Foto-AR)

ZMP realizuje uchwałę Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu

Zarząd Główny ZMP podjął na ostatnim posiedzeniu doniosłe postanowienia zmierzające do realizacji uchwały Biura Politycznego KC PZPR.

Zagadnienia kultury fizycznej i sportu winny być zgodne z tymi postanowieniami — stałym przedmiotem pracy terenowych zarządów ZMP. Niezależnie od systematycznego poruszania tych spraw na zebraniach plenarnych zarządów ZMP, ma być znacznie wzmocniony specjalny aparat zajmujący się w ramach Związku sportem i kulturą fizyczną. Odpowiedzialnością organizacyjną za wychowanie fizyczne obciążony będzie na każdym szczeblu jeden z członków prezydium. Istniejące przy zarządach wojewódzkich etaty referentów kultury fizycznej i sportu zostaną powiększone o obsadę ich dokonywaną z większą starannością. Powołani zostaną przy tych zarządach specjaliści instruktorzy w f. ze szczególnymi zadaniami na odcinku wiejskim. Na szczeblu powiatowym i miejskim, zagadnieniami sportowymi zajmą się specjaliści nieetatowi referenci — sportowi działacze ZMP.

Wychowanie fizyczne ma być ważnym odcinkiem pracy każdej organizacji ZMP. Jej formy, to opieka nad klubami sportowymi pod względem organizacyjnym i ideologicznym, opieka nad młodymi przodownikami sportu itp. Koordynować tę pracę mają specjalne kolektywy sportowe, w skład których wchodzić będą członkowie ZMP pracujący w poszczególnych związkach sportowych. Zespoły te będą pozostawały pod kierownictwem członka prezydium danej organizacji terenowej ZMP. Zadaniem

ich ma być czuwanie nad życiem sportowym swego terenu, przez przenoszenie wytycznych ZMP do organizacji sportowych oraz przez dobór kadr i przez wychowanie sportowców w duchu ideologii ZMP.

Postanowienia Z. G. ZMP wymagają przeprowadzenia przez zarządy terenowe szeregu posunięć organizacyjnych. Do nich należy m. in. konieczność wejścia członków ZMP do zarządów każdej organizacji sportowej działającej na danym terenie oraz obowiązek zwolnienia jednodniowych narad aktywów organizacyjnego i sportowego ZMP poświęconych omówieniu pracy w związkach sportowych.

Specjalny nacisk w postanowieniach ZG ZMP położony jest na szkolenie. Utworzenie specjalnego

centralnego kursu dla działaczy sportowych, mającego do lata 1950 roku przeszkolić ok. 1.000 kandydatów, zwiększenie w szkołach organizacyjnych ilości godzin na zajęcia poświęcone kulturze fizycznej i sportowi, współdziałanie poszczególnych zarządów w doborze młodzieży robotniczej i chłopskiej na kursy, szkoły i uczelnie w f. — oto zespół zadań, jakie stawia w tej dziedzinie ZG ZMP przed wojewódzkimi i powiatowymi organizacjami związkowymi.

Wcielenie w życie tych zadań przez poszczególne organizacje terenowe ZMP oznaczać będzie doniosły krok naprzód w przebudowie organizacyjnej i ideologicznej sportu polskiego.

Os.

Kielas zdobywa puchar przechodni „Dziennika Bałtyckiego” Niedzielne imprezy „Czytelnika”

W ramach uroczystości piątej rocznicy działalności Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik”, redakcja „Dziennika Bałtyckiego” zorganizowała w niedzielę wyścig kolarski i doroczny bieg uliczny.

Na starcie honorowym przy ul. 10 Lutego stanęło 150 kolarzy. O godzinie 9,30 kolarze ruszyli wolnym tempem zwartą masą wzdłuż ul. Świętojańskiej do Zarządu Miejskiego, gdzie nastąpił ostry start. Trasa wyścigu wynosząca 50 km biegnie do Gdańska. Na półmetku przy Placu i Maja każdy z zawodników oddał swój numer sędziemu, po czym zawracal z powrotem.

Zaciętej rywalizacji kolarzy przypatrywały się tłumy publiczności wzdłuż całej trasy dopingując zawodników. Tuż przed Gdynią na prostej od garaży MZKGG czołówkę prowadzi D. Kolaska „Ogniwo” — Gdynia, mając za sobą Borowskiego „Budowlani” — Szczecin. Na metę przybywa pierwszy Kolaska w czasie 1 godzina 15 mi-

nut, 2) Borowski, 3) Węgrzyn — AZS Gdańsk, 4) Dymel — „Gwardia”. W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce i zarazem puchar przechodni „Dziennika Bałtyckiego” zdobyło „Ogniwo” Gdynia przed „Gwardią” Gdańsk.

Doroczny bieg uliczny o puchar „Dziennika Bałtyckiego” rozegrali juniorzy na trasie 1.700 metrów. Start nastąpił o godzinie 10 przed Zarząd Miejski. Trasa przebiegała wzdłuż ulicy Świętojańskiej do mety przy ul. Mściwoja. W tej konkurencji wzięło udział 110 zawodników, którzy rozciągnęli się wzdłuż trasy na dużej przestrzeni. Zakończył w czasie 5 minut 18-letni Jan Jasocki (Budowlani — „Lechia”), 2) Smierczalski 5,03, 3) Grzegolec (Budowlani „Lechia”) — 5,08. Przybywającemu na metę ostatniemu a zarazem najmłodszemu 9-letniemu zawodnikowi Koniecznemu ze „Związkowca” zebrana na mecie publiczność zgotowała gorącą owację.

Bieg seniorów na dystansie 4.500 metrów wzbudził duże zainteresowanie publiczności. Na trasie biegnącej ulicami 10 Lutego, pod wiaduktem, Słaską, Czołgistów, Świętojańską, Skwerem Kościuszki i Al. Zjednoczenia do 10 Lutego rywalizowało 40 zawodników. Na 3 kilometrze prowadził Lewicki „Pomorzanin” — Toruń. Zdystansował go jednak mistrz Polski Kielas, przybywając na metę w czasie 14,21 sek. przed Lewickim — 14,44 sek. i Bonieckim „Spójnia” — 15,3.

Wszystcy zawodnicy otrzymali dyplomy uczestnictwa, zwycięzcom wręczono cenne nagrody ufundowane przez redakcję „Dziennika Bałtyckiego”.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się również wyścigi kolarskie w Słupsku, Elblągu, Tczewie, Łęborku i Wejherowie, w których wzięły udział setki młodych adeptów kolarstwa.

Zakończenie marszów jesiennych „Szlakami Zwycięstw” - w Gdańsku

W niedzielę odbyło się w Gdańsku zakończenie marszów jesiennych „Szlakami Zwycięstw” dla uczczenia 6 rocznicy bitwy pod Lenino. Na starcie przed pomnikiem Czołgistów stanęło 2.000 członków klubu sportowego „Gwardia”.

Przed wymarszem przemówił do zgromadzonych wiceprezes „Gwardii” kpt. Bojman. Mówca podkreślił znaczenie bitwy pod Lenino, która dała początek trwałej przyjaźni i braterstwa broni żołnierzy polskich i radzieckich. Po przemówieniu delegacja sportowców złożyła wieniec u stóp pomnika, po czym rozpoczęto marsz. Trasa przebiegała wzdłuż ul. Rokossowskiego do Brzeźna i z powrotem. Gorącymi brawami witała publiczność przybywających w komplecie na metę uczestników marszu.

Z drugiego punktu na Pohulance wymaszerowali członko-

wie zrzeszenia sportowego „Stal”. Po odegraniu hymnu polskiego i radzieckiego 2.500 uczestników ruszyło do startu na dystansie 5 km.

Imponujący przebieg miały również marsze na terenie całego naszego województwa wzbudzając duże zainteresowanie społeczeństwa, które licząc się z gromadziło się na metach. (zk)

Kasperczak wygrywa nieznacznie z Mikołajczewskim (Telefonem własnym)

W Warszawie odbył się interesujący mecz bokserki pomiędzy reprezentacyjnymi pięściarzami Polski, w którym — jak wiadomo — udział wzięli aż trzech bokserzy Wybrzeża.

Największe zainteresowanie budził pojedynek mistrza Europy w wadze muszej Kasperczaka z utalentowanym pięściarzem Wybrzeża — Mikołajczewskim. Walka ta, która obfitowała w emocjonujące momenty zakończyła się nieznacznie zwycięstwem Kasperczaka. Reprezentant Wybrzeża finiszował doskonale, ale nie wystarczyło to do osiągnięcia sukcesu. W każdym bądź razie pojedynek ten udowodnił, że boks polski dysponuje dwoma równorzędnymi zawodnikami w tej wadze.

Pozostałe wyniki były następujące:

W wadze koguciej Woźniak nie rozstrzygnął walki z Kargierem. W piórkowej Panke zwyciężył Scigale. W wadze lekkiej Żurawski uległ na punkty Piotrowskiemu. W półśredniej Kwiatkowski zremisował ze Sznajdrem. W wadze średniej Wileczek pokonał Za-

górskiego. W wadze półciężkiej Koleczko przegrał przez dyskwalifikację w III r. do Woźniaka, a Flisikowski po najładniejszej walce dnia uległ nieznacznie na punkty Grzelakowi. W ostatniej walce dnia — w wadze ciężkiej Jaskółka pokonał na punkty Rutkowski.

Sukces akademików

AZS (Gdańsk) - Olimpia (Grudziądz) 9:4 w tenisie

W ubiegłą sobotę i niedzielę odbyły się na kortach tenisowych „Ogniwo” w Sopocie finałowe rozgrywki tenisowe o wejście do Lig w Strefie Północnej pomiędzy AZS Gdańsk i „Olimpią” Grudziądz.

W rozgrywkach tych wielki sukces odnieśli akademicy, którzy zwyciężyli trudnego przeciwnika w przekonującym stosunku 9:1 zdobywając tym samym zaszczytne awansy.

STUDENCI POLITECHNIKI najlepsi w lekkoatletyce

Na stadionie we Wrzeszczu odbyły się w dniu wczorajszym lekkoatletyczne mistrzostwa akademików, w których zespołowe zwycięstwo odniosła drużyna Politechniki, zdobywając 126 punktów. Drugie miejsce zajął zespół studentów WSHM 70 pkt., przed Akade-

mnią Lekarską 64 pkt. Z ciekawszych wyników zanotowaliśmy: Skok w dal: 1) Zenon Korgul 586 cm. Skok wzwyż: 1) Andrzej Kownacki 170. Bieg na 3000 m: 1) Józef Knabe 9:55,4.

PLAN ROZBUDOWY PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁU ŻYWNOŚCIOWEGO ZSRR W LATACH 1950-1955

	Składy zboża i elewatory na 6 milionów ton.
	1200 zmechanizowanych fabryk masła i sera.
	110 fabryk konserw i przetworów mięsnych.
	67 chłodzi.
	102 cukrownie.

